

Nicolo Barella był przez długi czas łączony z Romą, w zasadzie już od poprzedniej letniej sesji transferowej. Cena jakiej żądało po obecnym sezonie Cagliari (co najmniej 50 mln euro) wydawała się jednak poza zasięgiem Giallorossich.

Od dobrych dwóch tygodni media twierdzą, że piłkarz trafi do Interu Mediolan, choć prezydent Giulini powiedział w jednym z wywiadów, że oferta za kartę piłkarza nie jest satysfakcjonująca. Dlatego też, jak donosi *Sky Sport*, Roma podjęła próbę pozyskania Barelli. Według pogłosek Giallorossi wyłożyli na stół karty Luci Pellegriniego (ostatnie pół sezonu na wypożyczeniu na Sardinii) i Defrela plus pieniądze. Reakcja Rossoblu miała być pozytywna, ale nie zgodził się sam piłkarz. Barella wybrał bowiem już wcześniej Inter i chce przenieść się do Milanu, zrywając tym samym jakiegokolwiek hipotez negocjacji z Romą.

Pytany na zgrupowaniu reprezentacji U21 o pogłoski transferowe powiedział: " *To zbyt ważna okazja by czytać gazety czy oceny. Nie ja ustalam cenę karty, robią to kluby. Nie myślę o mercato*".

Autor: abruzzo